

Według wielu ekspertów siła Romy leży w tym sezonie w środku pola. Podobnie uważa agent FIFA, Fabio Parisi, który brał też udział w przenosinach Kevina Strootmana do zespołu Giallorossich. Z ekspertem piłkarskim skontaktował się portal *vocegiallorossa.it*.

To, że Strootman gra w Romie jest również twoją zasługą. Holender udowodnił, że jest kluczowy w środku pola Garcii.

- Strootman jest bardzo, bardzo mocny, pokazał to również tutaj, we Włoszech. Gratuluję kierownictwu Romy, że pozyskało go pokonując konkrencję.

Na początku sadzono, że zapłacono za niego za dużo. Myślisz, że uzasadnił swoimi występami prawie 20 mln?

- Na początku sądono, że jego ocena jest zbyt wysoka, jeśli jednak chce się pozyskiwać wielkich graczy, trzeba zawsze wydawać pieniądze i myślę, że Roma wydała je dobrze. Jest kompletnym graczem, udowodnił, że jest widoczny również pod bramką, tak jak robił to zawsze w Holandii. Nie jest dla mnie odkryciem, we Włoszech nie znano go za bardzo, jednak znałem jego wartość. W wieku 23 lat był już kapitanem we wszystkich reprezentacjach narodowych, od młodzieżowych po seniorską. To wyjaśnia jego talent i osobowość, jaką posiada.

Znasz bardzo dobrze Pjanica. To kolejny gracz, który udowadnia swoją wartość.

- Pjanic jest bardzo elastycznym graczem, może grać na różnych pozycjach, co udowodnił w ostatnich kolejkach ligowych. Cieszy się obecnie całkowitym zaufaniem kierownictwa i to widać.

Bośniak jest w stanie, twoim zdaniem, zastąpić z ciągłością Tottiego w jego roli, gdy teraz kapitan jest kontuzjowany?

- Moim zdaniem nie może grać jako pierwszy napastnik, jest dużo mniej ofensywnym graczem od Francseco Tottiego. Może to zrobić przez jeden lub dwa mecze, sądzę, że idealną dla niego pozycją jest środek pola.

Środek pola Romy jest jednym z najmocniejszych we Włoszech?

- Na początku sezonu powiedziałem, że pomoc Romy ze względu na jakość i liczbę ludzi jest z pewnością jedną z najmocniejszych w Europie, nie tylko we Włoszech.

Poza graczami pierwszego składu są też Marquinho, Bradley, Florenzi, który poza pozycją pomocnika może grać również jako napastnik. Jeśli Roma zechce interweniować w mercato, to nie sądzę, że będzie miała robić to w pomocy.

Autor: abruzzo